

Wyrok z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1309/00

Bieg terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 769 § 3 k.p.c., rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się nie tylko o sprzecznej z prawem czynności lub zaniedbaniu komornika, lecz także o szkodzie wynikłej z tych zdarzeń.

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Bronisław Czech

Sędzia SN Iwona Koper

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Anny K. przeciwko Tadeuszowi R. i Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w P. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 27 listopada 2002 r. na rozprawie kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 1999 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wytoczone przez powódkę przeciwko pozwanym powództwo o solidarną zapłatę kwoty 79 700 zł z tytułu wyrównania szkody wyrządzonej w związku z dokonaniem zajęcia jej samochodu osobowego opel record w ramach prowadzonej egzekucji sądowej. Szkada powódki polegała m. in. na obniżeniu wartości samochodu oraz na konieczności ponoszenia kosztów wynajmu innego samochodu, który był jej niezbędny ze względu na prowadzenie działalności gospodarczej.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że będący własnością powódki samochód osobowy opel record został w dniu 9 października

1993 r. zajęty przez Komornika Sądu Rejonowego w P. – Tadeusza R. na poczet egzekwowanej w sprawie Km (...) /93 na rzecz Powszechnego Banku Kredytowego w W. wierzytelności wobec dłużnika Tomasza Pisarskiego (konkubenta powódki). W dniu 11 października 1993 r. powódka złożyła pozew o zwolnienie zajętego samochodu od egzekucji, natomiast 14 października 1993 r. złożyła skargę na czynności komornika. W toku sprawy o zwolnienie od egzekucji wydane zostało postanowienie o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego, wyrokiem z dnia 17 marca 1994 r. zaś zwolniono zajęty samochód od egzekucji. Wyrok ten uprawomocnił się w drugiej instancji, konkretnie: z dniem 13 grudnia 1994 r. Samochód po zajęciu był przechowywany na parkingu strzeżonym na wolnym powietrzu. Mimo wyroku uwzględniającego powództwo o zwolnienie od egzekucji powódka nie odebrała zajętego samochodu, gdyż uznała, że powyższy sposób przechowywania doprowadził do obniżenia jego wartości. W dniu 23 kwietnia 1996 r. w związku ze sprawą Km (...) /96 Komornik Sądu Rejonowego w P. ponownie dokonał zajęcia wskazanego wyżej samochodu.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, bowiem przyjął za uzasadniony zarzut pozwanych przedawnienia dochodzonego roszczenia, a to wobec faktu, że pozew o zwolnienie od egzekucji został złożony w dniu 16 maja 1997 r., a bieg dwuletniego terminu przedawnienia z art. 769 § 3 k.p.c. rozpoczął się

w październiku 1993 r.

Apelację powódki od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wyrokiem z dnia 30 grudnia 1999 r. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, podkreślając dodatkowo, że o zajęciu samochodu powódka dowiedziała się już w dniu dokonania tej czynności.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego kasacją opartą na podstawie kasacyjnej przewidzianej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie art. 769 § 3 k.p.c. Według skarżącej, bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się z dniem 9 października 1993 r., lecz później, konkretnie z dniem dowiedzenia się przez nią o ustaniu stanu będącego źródłem szkody. Chodzi o dzień 29 sierpnia 1995 r., gdyż dopiero pismem z tej daty Komornik „zezwolił” przechowawcy na zwrócenie samochodu. Do tego czasu – mimo prawomocnego wyroku zwalniającego zajęty samochód od egzekucji – trwało natomiast zaniedbanie Komornika, polegające na zaniechaniu wydania jej samochodu.

Rozpoznając kasację według przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2000 r. (art. 5 ust.2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się uzasadniona.

Skarżąca trafnie zarzuca, że Sąd Apelacyjny w Warszawie niewłaściwie zastosował art. 769 § 3 k.p.c. Sąd ten przyjął mianowicie, że bieg dwuletniego terminu przedawnienia, o którym mowa w tym artykule, rozpoczął się już z chwilą zajęcia przedmiotowego samochodu. Takie stanowisko oznacza pośrednio, że już z dniem tego zajęcia powstało roszczenie odszkodowawcze powódki. W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w myśl nadmienionego przepisu roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem lat dwóch od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o czynności lub zaniechaniu komornika, z których szkoda wynikała. Unormowanie początku biegu terminu przedawnienia jest zatem w tym wypadku odmienne od regulacji tej kwestii w art. 442 k.c., zgodnie z którym decyduje tu chwila dowiedzenia się o szkodzie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 września 1997 r., III CKN 129/97 (nie publ.) Sąd Najwyższy bliżej zanalizował powyższą różnicę, zwracając uwagę na kilka aspektów zagadnienia. Przede wszystkim należy przyjąć, że jedną z podstawowych przesłanek odpowiedzialności z art. 769 § 1 k.p.c. jest wyrządzenie przez komornika szkody. Jej brak – co zresztą dość oczywiste – wyłącza w ogóle odpowiedzialność komornika, a tym samym i odpowiedzialność Skarbu Państwa. W konsekwencji trzeba zająć stanowisko, że poszkodowany uzyskuje omawiane roszczenie odszkodowawcze dopiero z momentem powstania szkody. Chodzi o szkodę – jak to podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 1997 r., III CKN 129/97 – wyrządzoną przez komornika umyślnie lub przez niedbalstwo, a która może wynikać zarówno z czynności, jak i z zaniechania dokonania czynności, pozostających w związku z prowadzoną egzekucją. Szkoda, czyli uszczerbek majątkowy obejmujący rzeczywistą stratę i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.), może powstać w różnej dacie. W każdym razie niekoniecznie już w dacie dokonania przez komornika czynności sprzecznej z przepisami o postępowaniu egzekucyjnym względnie dacie zaniechania dokonania wymaganej czynności. Może bowiem powstać dopiero za jakiś czas po jednym z tych zdarzeń, jako jego normalne następstwo. Jeszcze bardziej oddalony w czasie

może być moment dowiedzenia się o szkodzie, kiedy to poszkodowany uzmysłowi sobie ujemne następstwa zdarzeń wskazujących na fakt wyrządzenia mu szkody przez komornika. Chwila dowiedzenia się o szkodzie będzie zazwyczaj późniejsza od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o czynności lub zaniechaniu komornika świadczących o fakcie powstania szkody. Kwestia jest istotna, ponieważ stosownie do art. 769 § 1 k.p.c. przewidziana w nim odpowiedzialność uzależniona jest od niemożności zapobieżenia szkodzie przez poszkodowanego w toku postępowania (egzekucyjnego) za pomocą środków przysługujących na podstawie kodeksu postępowania cywilnego. Przesłanka ta wymaga więc podejmowania właściwych środków prawnych w celu zapobieżenia szkodzie.

Jeżeli więc w art. 769 § 3 k.p.c. mowa jest o dowiedzeniu się przez poszkodowanego o „czynności lub zaniechaniu komornika, z których szkoda wynikła”, to należałoby uznać, że bieg omawianego terminu przedawnienia rozpoczyna się dopiero z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się nie tylko o sprzecznej z prawem czynności lub zaniechaniu komornika, lecz także o wynikłej szkodzie, jako następstwie tych zdarzeń. Obie te przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie. Odmienne w tym względzie stanowisko nie jest do zaakceptowania, gdyż prowadziłoby do wniosku, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się przed powstaniem roszczenia o naprawienie szkody. Trudno tu zresztą nie zauważyć, że w art. 769 § 3 k.p.c. nie zastrzeżono, iż roszczenie to przedawnia się bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie.

W tej sytuacji trzeba zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że Sąd Apelacyjny dopuścił się uchybienia, skoro stosując art. 769 § 3 k.p.c. nie rozważył w ogóle zasadności powództwa w aspekcie daty dowiedzenia się przez powódkę o szkodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1973 r., II CR 439/73, OSPIKA 1974, nr 6, poz. 125).

Z powyższego wynika, że kasacja okazała się uzasadniona i dlatego też Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).